DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 114. Sobota, 25 Maja, (6 Czerwca) 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.— Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

OD REDAKCJI.

Dla dogodności prenumeratorów otwartym został kantor obu „Dzienników Warszawskich” u p. Samuela Elkanus, przy rogu ulicy Żelaznej i Chłodnej Nr. 892.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

dnia 24 Maja (5 Czerwca)

Najwyższy ukaz z dnia 19 kwietnia r. b., nadający sekretarzowi gubernialnemu *Staniukiewiczowi*, posiadaczowi majoratu Mętne w powiecie łukowskim, w takież posiadanie folwarki Zwola i Suchowola w tymże powiecie, i część lasu z podleśnictwa garwolińskiego, zamieszczony był w wczorajszym (111-ym) numerze *Warsz. Dniew.*

Ordery.—Przez Najwyższe reskrypta z 20-go maja, mianowani zostali kawalerami orderów: św. Włodzimierza klasy 1-ej wielkiego krzyża, z mieczami nad orderem, jenerał-adjutant *Zinowiew*, członek komitetu opieki nad rannymi. Św. Aleksandra Newskiego, jenerał-lejtnanci: *Kozlainow*, pomocnik dowodzącego wojskami okręgu wojennego kijowskiego; *Friedrichs*, naczelnik 12-ej dywizji piechoty, i *Mitton*, naczelnik 6 ej dywizji jazdy. Orła Białego, jenerał lejtnant *Bielewcow*, prezydujący w komisji sprawiedliwości wydziału wojennego przy komendanturze placu w Moskwie i kurator honorowy w radzie opiekuńczej Cesarskiej ochrony podrzutków w tejże stolicy. (*Rus. Inw.*).

Nominacja dworska. – Przez Najwyższy rozkaz z 20 maja, wielki marszałek dworu hrabia *Szuwałow*, mianowany zostaje wielkim szambelanem, z pozostawieniem, jak dotąd, przy Osobie Najjaśniejszej Cesarzowej, tudzież przy godności członka rady państwa i przy obowiązkach wielkiego marszałka, oraz z zachowaniem prezydencji w kantorze Dworu Cesarskiego i wszystkich innych obowiązków. (*Rus. Inw*)

Najwyższy ukaz do senatu rządzącego. Chcąc rozciągnąć do jak największej ile możności liczby wojskowych nie posiadających stopni, środki ustanowione przez Nas 21 czerwca 1867 r. dla uregulowania położenia wojskowych nie mających stopni, urlopowanych czasowo lub nieograniczenie, i wybrawszy, dla dania Naszym wojskom tego dowodu Naszej dla nich pieczołowitości, dzień uroczysty świętego chrztu Naszego pierwszego wnuka, Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, syna Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, rozkazujemy Najmiłościwiej co następuje: Czas trwania służby dla uzyskania urlopu nieograniczonego skraca się o dwa lata dla wojskowych nie mających stopni i pobranych do wojska przed 8 września 1859, lub przyjętych do służby po tej dacie. Wojskowym tym udzielane będą urlopy nieograniczone po upływie całkowitych dziesięciu lat służby, które liczone będą od 1go stycznia jednego roku do 1-go stycznia następnego roku. Senat rządzący nie omieszka wydać rozporządzenia względem wprowadzenia niniejszego w wykonanie. „ALEXANDER”. Carskie Sioło, 20 maja 1868 roku. (*Rus. Inw.*).

Opis Najwyżej zatwierdzonego w dniu 20 stycznia 1867 roku wzoru pięcio-rublowego biletu kredytowego Cesarstwa. — Kredytowy bilet pięcio-rublowy odbity jest na papierze koloru żółtawego, mającym następujące znaki wodne: w wierzchniej części biletu z obu stron cyfra arabska 5, na obu rogach cyfra rzymska V, a pośrodku trzy litery Г. К. Б. (Государственный кредитный билетъ), w dolnej części biletu z obu stron wyraz „пять,” a pod nim w skróceniu wyraz „руб.,“ pośrodku cyfry roku. Przestrzeń między temi znakami pokryta jest drobnemi jasnemi linjami, idącemi w różnych kierunkach. Przodowa strona biletu pokryta jest siatką koloru niebieskiego, złożoną z jasnych przeplatanych wstęg, na których umieszczone są w dwóch kierunkach wyrazy „пять,” i z kółek, w których mieści się cyfra 5. Na prawej stronie biletu, pod grubą cyfrą arabską 5, wyrażona jest w siatce cyfra rzymska V, pokryta kratkowaniem, a pomiędzy tą cyfrą i główną winietą, pod wyrazem „билетъ” mieści się wzorzysta kratkowana tarcza. W dolnej części siatki wyryte są grubemi kratkowanemi literami wyrazy „пять рублей.” Siatka okolona jest ramką, złożoną z czterech ciemnych z zaokrąglonemi końcami pasków, na których odbite są jasnemi literami wyrazy: „пять рублей,” powtórzone w podłużnych paskach 9 razy, a w poprzecznych 4 razy. Na rogach biletu, paski łączą się z ozdobą w kształcie obrączki, której połowa jest jasna, a połowa ciemna; na jasnej połowie górnych obrączek umieszczony jest wyraz „пять” ciemnemi literami, a na ciemnej połowie tychże obrączek skrócony wyraz: „руб.” jasnemi literami. W dolnych zaś obrączkach na odwrót: wyraz „пять” odbity jest jasnemi literami na ciemnem tle, a skrócony wyraz „руб.” ciemnemi literami na jasnem tle. Ramka okolona jest niebieskim ślakiem. Główna winieta na stronie przodowej wyobraża owalną obrączkę otoczoną łańcuchem orderu św. Andrzeja, umieszczoną na tarczy, której wierzchnia część zagięta jest w kształcie zwitku i podtrzymuje herb państwa. Obrączka ozdobiona jest szeregiem kółek, na których mieszczą się jasne cyfry 5, i szereg jasnych perełek; pośrodku obrączki, na ciemnem tle, umieszczona jest korona Cesarska z cyfrą Jego Cesarskiej Mości, a za koroną umieszczone są nakrzyż ber-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

Dnia 24 maja (5 czerwca).

Skoda — dla publiczności i dla artystów francuzkich, którzy obecnie dają przedstawienia w wielkim teatrze, iż panująca ciągle prześliczna pogoda i upały, niedozwalają pierwszej gromadzić się licznie na wystąpienia drugich — szkoda istotna, — albowiem w repertuarze tych artystów pomiędzy sztukami znanemi u nas w przekładzie, a stąd dającemi możność porównania gry tutejszych aktorów z gośćmi, mieszczą się nadto i takie dzieła, których przedstawienie w oryginale zawsze obudzać powinno ciekawość i żywe zajęcie w publiczności, ukształceńszej zwłaszcza. „Tartuffe” Moliera, tego króla komedji, niezrównanego dotąd — chociaż i był kiedyś przedstawianym u nas w przekładzie, jako „Świętoszek,” przecież, raz z powodu że tych przedstawień młodsze pokolenia nie pomną, powtóre z przyczyny koniecznej różnicy wartości, pomiędzy oryginałem Moliera a tekstem jego tłumacza, powinien był koniecznie zgromadzić licznych widzów, a nie dokazał tego li tylko z powodu okropnego upału, który podwaja się jeszcze w salach naszych teatrów, gdy są napełnione publiką.

Należy też oddać słuszność artystom trupy francuzkiej, że to arcydzieło swojego arcy-mistrza komedji, odegrali z wielką starannością i w głównych przynajmniej rolach potrafili uwydatnić całą, że się tak wyrazim, myśl charakterów, wszczepioną w postacie „Tartuff'a przez genjalnego twórcę tej społecznej satyry. I druga jeszcze komedja, utworu nowoczesnego, lecz także znanego z talentu autora, Scribego, „La Camaraderie,” nieznana dotąd na scenie tutejszej, przedstawioną została przez artystów francuzkich z równąż starannością. W ogóle, w personelu tym odznaczają się głównie, panny: Gilbert i Dortet, oraz panowie Luguet i Gaston — ten ostatni w rodzajowych rolach. Dodawszy do tego wyborne *mise en scène*, niesłychaną pamięć ról a ztąd szybkość całej akcji i nakoniec, wrodzoną francuzom werwę i dystynkcję, trzeba raz jeszcze ubolewać, iż obecna pora, tak nieprzyjazna wszystkim widowiskom w zamkniętych miejscach, przeszkodziła publiczności warszawskiej, oddać słuszne uznanie trupie, która, jakkolwiek nie należy do pierwszorzędnych, posiada jednak niezaprzeczone zalety.

A propos niepowodzenia widowisk w miejscach zamkniętych — godną jest szczerego uznania powzięta już podobno szczęśliwa myśl nowej dyrekcji teatrów, ażeby w niedziele i święta, podczas letniego sezonu urządzić przedstawienia w pięknym amfiteatrze Łazienkowskim, — gdzie zresztą, dawniej często dawano widowiska, zawsze gromadzące licznych widzów. Nie ma wątpliwości, że odnowienie takich przedstawień, jeżeli one zwłaszcza, składać się będą przeważnie z baletów i operetek, — wywoła żywe zajęcie publiczności, która i tak już zbierając się licznie na spacer do Łazienkowskiego parku, nieomieszka zapewne skorzystać z tak ponętnego na świeżem powietrzu spektaklu. Zresztą, każda nowość dobrze pomyślana, zyskuje powodzenie — a pomysł wznowienia widowisk teatralnych w Łazienkach posiada wszystkie warunki zdolne zapewnić mu współczucie publiczności, tem żywsze, iż z dotychczasowych, pierwszych działań nowego prezesa dyrekcji, mogła już przekonać się o najżyczliwszych jego dla dobra sztuki chęciach.

Zdaje się, że i reżyserja, oddana obecnie w ręce zdolnego artysty i utalentowanego pisarza, p. Chęcińskiego, krząta się pilnie i gorliwie około wzmocnienia repertuaru serjo dramatycznego, do którego chętnie zaliczamy i komedje wyższej wartości. Zapowiadane w niedługim czasie nowości w tym kierunku i trwające próby, wydadzą pewnie niebawem słodkie tych zacnych trudów owoce — Obecnie — z bieżącego ruchu scenicznego, nie wiele jeszcze przedstawia się dla sprawozdawcy materjału. Dziś za to wieczorem, publiczność z żywą ciekawością i serdecznem zadowoleniem słuchać będzie pięknego głosu Filleborna, który po długiej nieobecności, ukaże się na scenie w sympatycznej „Ernaniego” partji.

Al.

ło i miecz. Większa cyfra 5, odbita na przodowej stronie biletu, ozdobiona jest arabeskami, dwoma medalionami z cyfrą rzymską V, i jednym medalionem z arabską cyfrą 5. Tekst na stronie przodowej odbity jest różnemi czcionkami. Na odwrotnej stronie biletu umieszczone są w ramce: dwie rozetki, rok, wyciąg z manifestu o biletach kredytowych, odbity różnemi czcionkami, i portret. Zewnętrzny ślak ramki formuje grubą czarną linję, a wewnętrzny składa się z dwóch cienkich linij. Na rogach linje te zamykają się jednym większym i trzema mniejszemi medalionami, z których większy i dwa mniejsze połączone są otaczającą je wstęgą. W trzech mniejszych medalionach, na tle kreskowanem, mieści się ciemna cyfra 5, a w większym medalionie, na tle wzorzystem, znajduje się także cyfra jasna. Ramka składa się z dwóch linij falistych, połączonych kratkowaniem, na którem znajduje się szereg jasnych owalów, mieszczących w sobie gwiazdeczki i litery słowiańskie, formujące wyrazy: „пять рублей.” Wyrazy te na podłużnych stronach biletu powtórzone są pięć razy, a na poprzecznych dwa razy. Rozetki składają się z 12 kratkowanych medalionów, wewnątrz których na ciemnem kółku znajduje się jasna cyfra 5. W około zewnętrznej strony medalionów umieszczone są jasnemi literami wyrazy: „пять рублей.” W środku rozetek na wzorzystem tle znajduje się jasna ozdobna cyfra 5. Na wierzchu biletu wydrukowany jest w jednym wierszu: „Wyciąg z Najwyższego manifestu o biletach kredytowych,” pod którym położony jest rok. Nad rozetkami i pod niemi odbite są różnemi czcionkami trzy paragrafy Najwyższego manifestu. Srodek biletu zajmuje portret Wielkiego Księcia Dymitra Dońskiego w owalnej z trzech linij złożonej ramce, zapełnionej u wierzchu ornamentami, a u dołu napisem słowiańskim: „Димитрій Іоанновичъ Донской, Великій Князь всея Руси.” *(Rus. Inw.)*

Przez Najwyższy rozkaz, wydany na d. 20-m maja do zarządu wojennego, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzówna Marja Teodorówna, mianowaną została szefem pułku czugujewskiego N. 11 ułanów, który ma nosić odtąd nazwę pułku czugujewskiego N. 11 ułanów Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzównej Marji Teodorównej. — Na pamiątkę usług oddanych przez kozaków dońskich podczas wojny na Kaukazie, oraz udziału wziętego przez nich w podbiciu tego kraju, Najjaśniejszy Cesarz nadaje wojsku kozaków dońskich sztandar św. Jerzego z napisem: *Za wojnę kaukazką.* — Posunięci zostali: na jenerała piechoty, jenerał-lejtnant *Sutow*, członek rady wojennej i inspektor szkół wojskowych; na jenerała-artylerji, jenerał-lejtnant, jenerał adjutant *Łutkowski*, członek rady wojennej i inspektor wojsk; na jenerała-piechoty, jenerał-lejtnant, jenerał-adjutant *Werigin*, członek rady państwa; na jenerałów artylerji, jenerał-lejtnanci, jenerał-adjutanci: *Barancow*, pomocnik Jego Cesarskiej Wysokości jenerał-feldceugmistrza, i *Schwartz*, członek rady wojennej i prezes komitetu naczelnego szpitali wojskowych, — wszyscy pięciu z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i godnościach, trzeci zaś z pozostawieniem, jak dotąd, w sztabie jeneralnym. *(Rus. Inw.)*

Urlop. — Dowódca grodzieńskiego pułku huzarów gwardji, jenerał-major hrabia *Olsufiew*, otrzymał urlop, dla poratowania zdrowia, do południowej Francji, na dni 28. *(Rozkaz do wojsk okr. warsz.)*

N. 3. **ROZKAZ**

do Zarządu Cywilnego w Królestwie Polskiem.

W Warszawie, dnia 8 (20) Maja 1868 r.

I. Z rozporządzenia Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika.

Mianowany: — Były Komisarz do spraw włościańskich rewiru Łodzkiego, Książę *Szyrynski-Szychmatow*, p. o. Naczelnika Powiatu Łodzkiego Gubernji Petrokowskiej od d. 18 (30) Kwietnia.

Przeniesieni: — Naczelnicy Powiatów w Gubernji Radomskiej: Powiatu Opoczyńskiego, Podpułkownik *Zacharow*, i Opatowskiego, Podpułkownik *Butkiewicz*, jeden na miejsce drugiego, od d. 16 (28) Marca, i zostający na urzędzie Naczelnika Powiatu Łodzkiego Gubernji Petrokowskiej, Major *Szyman*, p. o. Naczelnika Powiatu Brzezińskiego tejże Gubernji, od d. 18 (30) Kwietnia.

Otrzymują urlop: — Pełniący obowiązki Naczelnika Powiatu Brzezińskiego Gubernji Petrokowskiej, Major *Tecner*, na cztery miesiące ze zwolnieniem przychylnie do prośby od tego urzędu, od d. 18 (30) Kwietnia; Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, Edward *Leo*, do Paryża na dwa miesiące; Naczelny Sekretarz X Departamentu Rządzącego Senatu, Konrad *Machiński*, do Presławla na dni dwadzieścia; Rejent Kancelarji w M. Gombinie, Stanisław *Dąbrowski*, do Berlina i Wrocławia na dni dwadzieścia ośm; Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, Teofil *Ruściszewski*, do Ems i Akwizgranu na cztery miesiące; Sędzia Sądu Kryminalnego w Warszawie, Stanisław *Radwański*, do Gdańska na dni dwadzieścia; Członek Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Antoni *Klimaszewski*, do Austrji, Prus i Belgji na miesięcy sześć; Kasjer Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie, Aleksander *Kamiński*, do Austrji i Prus na miesięcy trzy; nadetatowy urzędnik Zarządu Loterji, Radca Honorowy *Czaki*, do Austrji i Węgier na miesięcy cztery.

II. Z rozporządzenia Komitetu Urządzającego.

Mianowani: — Podprokurator przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Sekretarz Kolegjalny *Glembocki*; Adwokaci przy Sądzie Apelacyjnym, Andrzej *Wolf*, Stanisław *Zalewski* i Sekretarz Kolegjalny *Tomaszewski*, Obrońcami przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, od d. 17 Kwietnia; były Pisarz Sądu Pokoju w Włocławku, Feliks *Chruszczakowski*, Adwokatem przy Sądzie Apelacyjnym, od d. 24 Kwietnia.

III. Z rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

Mianowani: — Radca Honorowy *Isajew*, Asesorem Ubezpieczeń w Rządzie Gubernjalnym Suwałkskim, od d. 6 (18) Kwietnia i Sekretarz Wydziału Przemysłu i Kunsztów, Mikołaj *Terlikiewicz*, Kontrolerem objazdowym dochodu rogatkowego m. Warszawy, od d. 21 Kwietnia (3 Maja).

Uwolniony ze służby: — Asesor Ubezpieczeń Rządu Gubernjalnego Suwałkskiego, Asesor Kolegjalny *Trautzolt*, od d. 6 (18) Kwietnia.

Zmarły wykreśla się z list: — Kontroler objazdowy dochodu rogatkowego m. Warszawy, Jan *Czajkowski*.

IV. Z rozporządzenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Mianowani: Asesor Sądu Kryminalnego w Warszawie, Radca Honorowy Jan *Dembkowski*, Referentem Komisji Rządowej Sprawiedliwości; Asesor Sądu Kryminalnego w Warszawie, Radca Honorowy Kazimierz *Ebert*, Podprokuratorem Sądu Kryminalnego w Warszawie; Asesor Sądu Poprawczego Wydziału I-go w Warszawie, Franciszek *Kwiatkowski*, Asesorem Sądu Kryminalnego w Warszawie; Asesor Sądu Poprawczego Wydziału II go w Warszawie, Asesor Kolegjalny Edward *Nowakowski*, Asesorem Sądu Kryminalnego w Warszawie; Podsędek Sądu Pokoju w Błoniu, Walenty *Koldrasiński*, Asesorem Sądu Poprawczego Wydziału II-go w Warszawie; Pisarz Sądu Poprawczego w Kaliszu, Kazimierz *Kaczkowski*, Asesorem Sądu Poprawczego w Kaliszu; Pisarz Sądu Poprawczego Wydziału I-go w Warszawie, Aleksander *Wolski*, Asesorem Sądu Poprawczego Wydziału I-go w Warszawie; Magister Prawa i Administracji, Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Witold *Piramowicz*, Pisarzem Sądu Pokoju w Sandomierzu; Magister Prawa i Administracji, Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Antoni *Zgleczewski*, Pisarzem Sądu Poprawczego w Kaliszu; Podpisarz Sądu Poprawczego Wydziału I-go w Warszawie, Stanisław *Newelski*, Pisarzem Sądu Poprawczego Wydziału I-go w Warszawie.

Przeniesieni: Asesor Sądu Poprawczego w Siedlcach, Józef *Radwański*, na takiż urząd do Kalwarji; Asesor Sądu Poprawczego w Chęcinach, Karol *Huzarski*, na takiż urząd do Siedlec.

Zatwierdzeni na urzędach: Asesorowie Sądu Poprawczego w Lublinie, pełniący te obowiązki, Józef *Szymanowski* i Antoni *Dąbrowski*.

Uwolniony od urzędu dla dobra służby: Asesor Sądu Poprawczego w Kaliszu, Asesor Kolegjalny Ludwik *Zdziarski*.

Uwolniony od urzędu dla różnych zarzutów: Pełniący obowiązki Asesora Sądu Poprawczego w Kalwarji, Władysław *Ostrowski*.

V. Z rozporządzenia Prezesa Banku Polskiego.

Mianowani: Starszy Kasjer Konstanty *Owczarski*, Głównym Kasjerem Banku; Kasjer Juljan *Radziński*, Starszym Kasjerem; Sekretarz Wydziału, Jan *Golte*, Kasjerem; Rachmistrz Antoni *Strycki*, Sekretarzem Wydziału; Sekretarz Bolesław *Czerejski*, Rachmistrzem; Pomocnik Rachmistrza, Michał *Skalski*, Sekretarzem; Liczebnik Józef *Janowski*, Pomocnikiem Rachmistrza; Urzędnik do pisma, Henryk *Miaskowski*, Liczebnikiem; Dyetarjusz Jan *Kasiński*, Urzędnikiem do pisma; Djetarjusz Henryk *Czerny*, Urzędnikiem do pisma.

VI. Z rozporządzenia Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych.

Mianowani: Zaliczony do Kancelarji Okręgu Naukowego Warszawskiego, Ksawery *Hendiger*, Sekretarzem Rady Opiekuńczej Powiatu Lubelskiego i Ekonomem Szpitala Św. Józefa w Lublinie, w dniu 5 (17) kwietnia.

Zmarły wykreśla się z list: — Sekretarz Rady Opiekuńczej Powiatu Lubelskiego i Ekonom Szpitala Św. Józefa w Lublinie, Antoni *Chałopiński*.

Namiestnik w Królestwie

Jenerał-Feldmarszałek (podpisał) Hrabia *Berg*.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 58 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Teofili *Piaseckiej*, właścicielce dóbr Drozdówka, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Mińskim, Gminie Siennica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 127,798 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Hr. Stanisławowi *Potockiemu*, właścicielowi dóbr Kaski, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodiskim, Gminie Kaski, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,453 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Juljuszowi *Arkuszewskiemu*, właścicielowi dóbr Zborów, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Dąbrowa-Widawska, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 12,336 kop. 58, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Rozalji *Maliszewskiej*, Felicji *Storczewskiej* i sukcesorom Feliksa *Waliszewskiego*, właścicielom dóbr Lubień, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubień, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 290 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Janowi *Palikowskiemu*, właścicielowi części dóbr Starawieś, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Zakrzew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 91 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Franciszkowi *Ciesielskiemu*, właścicielowi dóbr Zagajewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Nacpolsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,816 kop. 1, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. sukcesorom Walerji *Ciemniewskiej*, właścicielom dóbr Gołotczyzna, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Sońsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rub. sr. 1,976 k. 29, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Adamowi *Krasuskiemu*, właścicielowi dóbr Kopce, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, Gminie Guszlew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,999 k. 42, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Aleksandrowi *Ślaskiemu*, właścicielowi dóbr Zbrodziec, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Welecz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 598 kop. 13, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. *Zarnowskim*, właścicielom części wsi Madła, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Kosiny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,000, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Jenerałowi Janowi *Tutczek*, właścicielowi dóbr donacyjnych Zagość, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Zagość, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,448 kop. 3, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Aleksandrze *Koziebrodzkiej*, właścicielce dóbr Skaszewo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Kozłowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 533 kop. 88, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. sukcesorom Józefa *Kozickiego*, właścicielom wsi Łukiane, położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, Gminie Grabowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,617 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Aleksandrowi *Czaplińskiemu*, właścicielowi dóbr Drozdowo-nowiny, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Sielc, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 918 kop. 44,

przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Władysławowi *Bogusławskiemu*, właścicielowi dóbr Zaborów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Krakocice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 24,781 kop. 34, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Klasztorowi Franciszkanek w Krakowie, z dóbr Borów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Rochów, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 16 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Józefowi *Zurawskiemu*, właścicielowi części wsi Jaślików, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Krasnostaw, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Zamojskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 147, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Wojciechowi *Kołakowskiemu*, właścicielowi części dóbr Tabory-Olszewo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, Gminie Jabłonka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 137 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. *Sleszyńskim*, właścicielom wsi Łubiane, położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, Gminie Grabowo, wysłano zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 738 k. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Leopoldowi *Wnorowskiemu*, właścicielowi dóbr Piszczany-Piotrowięta, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, Gminie Piszczany, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,359 kop. 88, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b Juljanowi *Gosławskiemu*, właścicielowi dóbr Sielc, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Sielc, wysłane zostało do Kasy Gubern. Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,821 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Mikołajowi *de Furman*, właścicielowi dóbr Dzierzążnia, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Łąck, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,816 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. *Myszkowskim*, właścicielom dóbr Szewo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Klubka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,019 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. dla miasta Brześcia Kujawskiego, z dóbr Brześć Kujawski, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Pikutkowo, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 86 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. *Sobieszczańskim*, właścicielom części wsi Borów, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Rudnik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 78 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. *Skrodzkim*, właścicielom dóbr Łubianie, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, Gminie Szczuczyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,991 kop. 15, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Feliksowi *Dębskiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Flaszczyna, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Wierzchy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 36 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. *Kiszelewskim*, właścicielom części dóbr Krajewo-wielkie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Kosemin, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,430 kop. 49, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Franciszkowi *Chortulińskiemu*, właścicielowi dóbr Grzymaczów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Gruszczyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,253 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Józefowi i Leontynie *Stożkowskim*, właścicielom dóbr Gorzuchy, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Marchwacz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,658 kop. 30, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. *Złotnickim*, właścicielom dóbr Błędno, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Zagrodnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 319 kop. 48, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Babjannie *Fęszyńskiej*, właścicielce dóbr Surądówko, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Czarne, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Lipnowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Pawłowi *Chawłowskiemu* i Antoniemu *Smolińskiemu*, właścicielom części wsi Kotarczyn, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Bożewo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Antoniemu *Smolińskiemu*, właścicielowi dóbr Kotarczyn, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Bożewo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 41 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Karcuszowi *Kotarskiemu*, właścicielowi części wsi Kotarczyn, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Bożewo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 61 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Paulinie *Wądołowskiej*, właścicielce dóbr Niedźwiedzkie, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, Gminie Szczuczyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy.

Warszawski Ober-Policmajster. — Z powodu mających się odbyć na placu Mokotowskim w dniach 26 maja (7 czerwca), 29 maja (10 czerwca) i 2 (14) czerwca, wyścigów konnych, Warszawski Ober-Policmajster podaje do wiadomości następujące przepisy policyjne: 1) wszystkie pojazdy przybywające na plac Mokotowski, w czasie odbyć się mających wyścigów, obracać się będą zaraz za rogatkami w prawo i postępować drogą tuż przy samych okopach wiodącą, a zajechawszy tym porządkiem przed galerję, wysadzać będą osoby w bilety zaopatrzone, poczem odejdą w przedłużeniu za barjerę i uszykują się wtyle poza galerjami, w szeregach nie dłuższych od przestrzeni na galerję zajętej. Wynika ztąd: że żaden pojazd z osobami lub bez, nie może się znajdować obok koła hipodromu, dla przypatrywania się wyścigom; — 2) osoby idące do galerji według trzech kolorów flag, którym bilety przez nie posiadane kolorem odpowiadają, przy wnijściu do takowych oddawać nie będą, lecz tylko ustanowionej do tego służbie okażą i następnie przechodzić będą do właściwej galerji; chodzenie pomiędzy galerjami i szrankami, jak równie wchodzenie w środek hipodromu najmocniej zabrania się; — 3) żadna z osób pieszo przypatrujących się wyścigom w około hipodromu, nie powinna zbliżać się do samych szranek, lecz w oddaleniu przynajmniej łokci trzech od sznura pozostać, zachowując się spokojnie bez machania, któreby konie łatwo przestraszyć i dla widzów przypadki sprowadzić mogło; nie wolno również przyprowadzać z sobą psów, któreby łatwo konie spłoszyć a tem samem wypadek spowodować mogły; — 4) pobór opłaty rogatkowej w rogatkach Mokotowskich i Jerozolimskich, pobierany będzie przy wjeździe a kartki oddawane będą w rogatkach przy powrocie do miasta; — 5) Powozy wracające z wyścigów konnych do miasta, jechać winny drogą leżącą po za domem poboru opłaty rogatkowej; — 6) osoby nie stosujące się do powyższych rozporządzeń, same sobie winę przypiszą, gdy z tego powodu na nieprzyjemność narażone będą. Przyczem ostrzega się, że służba policyjna dopilnowanie tego i zwrócenie każdego wrazie potrzeby do porządku, ma sobie poruczonem.

Zarząd Drogi Zelaznej Warszawsko-Terespolskiej. Niektórzy z interesantów mylnie tłómacząc § 28 Taryfy, mniemają, że wskazana tymże §-em waga przedmiotów z miary, oznaczona jest jedyną zasadą do obliczenia opłat. Dla usunięcia tak mylnego tłomaczenia, Zarząd podaje do wiadomości, że zasadą do obliczenia opłat jest tylko rzeczywista waga przedmiotów otrzymana z przewagi, — zamieszczona zaś w § 28, służy do ułatwienia czynności ekspedycyjnych, nie tamując Zarządowi w razach wątpliwych możności przeważenia przedmiotów i pobrania opłaty od wagi w ten sposób ustanowionej.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 24 Maja (5 Czerwca).

Wspominaliśmy już o polemice zaszłej pomiędzy dziennikami berlińskiemi a paryzkiemi, z których to ostatnich *Patrie*, jak nam doniósł onegdajszy nasz telegram, wynurzyła obawę, aby polemika ta ze strony dzienników berlińskich nie spowodowała zakłócenia przyjaznych stosunków pomiędzy dworami berlińskim i paryzkim. Mamy teraz przed oczyma wspomniony artykuł *Patrie*, w którym dziennik ten uskarża się na wyzywającą postawę dzienników berlińskich, spowodowaną naprzód przez ocenienia mowy tronowej króla pruskiego przy zamknięciu parlamentu celnego. Dzienniki paryzkie szczególnie chwaliły ją za wyrażenie o postanowieniu szanowania traktatu prażskiego. Dzienniki berlińskie utrzymywały ze swej strony, że traktat prażski w artykule 4-ym przewidział niejako możliwość przekroczenia linji Menu, w czem dzienniki paryzkie zaczęły upatrywać teorję, jakoby jedne traktaty wymagały większego szanowania niż drugie. Drugim powodem do wyzywającego tonu dzienników berlińskich, było według *Patrie* ogłoszenie raportu marszałka Niela o karabinach Chassepot, które jak dodaje ten dziennik, miało być odpowiedzią na manifestacje unitarne w łonie parlamentu celnego i na ucztach jakie po jego zamknięciu miały miejsce. Raport marszałka Niela powinien był przekonać dzienniki berlińskie, że Francja nie da się przestraszyć i że przygotowana jest udzielić odpowiedź na wszelkie wyzwania. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że stosunki pomiędzy rządem francuzkim a pruskim są jak najprzyjaźniejsze, i że zatem koła nierządowe usiłują tylko razić drażliwość francuzką, kiedy rząd francuzki musiał ją powstrzymywać, dając od 1866 r. dowody nadzwyczajnego umiarkowania. Takie podniecanie namiętności narodowych niemieckich, może sprowadzić bardzo zgubne rezultaty i dla ich uprzedzenia, *Patrie*, jak powiada, wykazała to niebezpieczeństwo. — Tymczasem *Nordd. A. Z.* powiada, że Niemcy bardziej niż Francja miałyby prawo skarżyć się na ton wyzywający dzienników francuzkich i przypomina, że sama *Patrie* niedawno mówiła o oporze partykularystów przeciwko myśli zjednoczenia Niemiec, powołując się na demonstracje, jakie miały miejsce w Hanowerze w rocznicę urodzin króla Jerzego, kiedy powinnaby pamiętać, że Francja wyraźnie uznała przyłączenie prowincji Hanoweru do Prus. Tym sposobem spór pomiędzy dziennikami nie ma końca i w braku innych materjałów, zapełnia szpalty gazet.

W Kopenhadze spodziewano się wkrótce ultimatum gabinetu berlińskiego w kwestji Szlezwigu północnego, i obawiano się, że takowe zniweczy wszelką nadzieję pojednania pomiędzy dwoma rządami.

Baron Meysenbug, wysłany z Wiednia z nadzwyczajną misją do dworu rzymskiego, stanął już w Rzymie i bardzo łaskawie był przyjęty przez Piusa IX. — Rozprawy nad projektami finansowemi w izbie deputowanych wiedeńskiej rady państwa, rozpoczęły na onegdajszem jej posiedzeniu, na którem odczytane zostały wnioski większości i mniejszości komisji izby.

Mniemanie, że nowo utworzona w Turcji rada stanu nie urzeczywistni stawianych przez niektóre dzienniki nadziei i niezaprowadzi ważnych polepszeń w administracji, mianowicie względem chrześcian, niejako usprawiedliwiają ostatnie doniesienia z Konstantynopola, według których, w radzie tej na 27 radców stanu muzułmańskich, zasiada tylko 13 nie muzułmańskich, i to w takim stosunku, że blizko 4-ro miljonowa ludność Bulgarji reprezentowana jest przez jednego radcę. Trudno spodziewać się ważniejszych rezultatów po takiej instytucji niby reprezentacyjnej, której skład jest sprzeczny z wszelkiemi zasadami instytucij prawdziwie reprezentacyjnych.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *23 maja (4 czerwca)*. *Oesterreich-correspondenz* donosi, że konsul jeneralny austrjacki Eber w Bukareszcie, otrzymał przyrzeczone zadośćuczynienie w zobowiązującem się piśmie rządu rumuńskiego.

Berlin, *23 maja (4 czerwca)*. *Nordd. A. Z.* donosi, że Bismarck cierpi na rozprzężenie sił nerwowych, wymagające długiego wypoczynku w ścisłem odosobnieniu.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne

* *Paryż, 2 czerwca (21 maja). Etendard* donosi, że minister spraw wewnętrznych wystósował do prefektów okólnik w przedmiocie wykonania nowego prawa prasowego. (*Wolffs T. B.*).

* *Londyn, 2 czerwca (21 maja)*. Wielki sąd przysięgłych ławy królewskiej (queen's bench) w Middlesex, który miał zadecydować, czy były gubernator Jamaiki, Eyre, ma być stawiony przed sądem przysięgłych, oświadczył, że podobne stawienie nie może mieć miejsca. (*Tamże*).

* *Londyn, 3 czerwca (22 maja)*. Telegram z Waszyngtonu z daty wczorajszej donosi: Senat przyjął uchwałę izby reprezentantów, dozwalającą stanowi Arkansas mieć w kongresie swą reprezentację. (*Tamże*).

---

* (Wznowienie baletu) „Marco-Spada", który należy do szczęśliwszych choreograficznych kreacij, spełni się w przyszłą niedzielę, czyli pojutrze, w sali wielkiego teatru. Wznowienie to, tem żywsze obudzi zajęcie, iż główną rolę w tym pięknym balecie przedstawi prima balerina nasza, pełna talentu tancerka, p. Stefańska, po powrocie z Petersburga. *Al.*

* (Wyprzedaż wyrobów jubilerskich). Przed paroma tygodniami wspominaliśmy o otwierającej się wyprzedaży wyrobów jubilerskich po ś. p. Hildebrandzie, w dawnym jego magazynie przy ulicy Senatorskiej w domu Piotrowskich naprzeciwko zarządu warszawskiego ober-policmajstra. O ile nam wiadomo, pewna część tych wyrobów została już sprzedana, wszelako pozostało jeszcze wiele świeżych i gustownych, i potrzebujący lub pragnący zaopatrzyć się w podobne przedmioty, powinniby pospieszyć się skorzystać ze sposobności, która może nie prędko się wydarzy, gdyż wyroby z drogiemi kamieniami są sprzedawane tam o 35% taniej od ceny sklepowej, a wyroby złote o 50% taniej. Przypominamy, że wyprzedaż ta odbywa się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, od godziny 4-ej do 8-ej wieczór i co najdalej potrwa do końca bieżącego miesiąca.

* (Powrót A. Kątskiego). Dnia dzisiejszego, solista J. C. Mości, dyrektor b. konserwatorjum warszawskiego, Apolinary Kątski, po siedmiomiesięcznej nieobecności, powrocił z Petersburga do Warszawy. *Al.*

* (Koncert). *Dzien gub. suwałkski* donosi: Dnia 21 kwietnia dany był w Suwałkach, na korzyść ubogich, koncert, urządzony przez panią J. P. Ganecką, małżonkę dowódcy 3-ej dywizji grenadjerskiej, przy spółudziale dwóch osób z tutejszego towarzystwa. Dochód osiągnięty z tego koncertu, w ilości 145 rs., zgodnie z życzeniem osób, które brały w nim udział, rozdany został ubogim w następującym stosunku: jednej osobie 15 rs., jednej 13 rs., jednej 12 rs., dziewiętnastu osobom po 5 rs., oraz za wpis jednego z uczniów gimnazjalnych 10 rs.

* (Wypadki miejskie). Andrzej Bek, terminator blacharski, lat 12 liczący, pracując w dniu wczorajszym przy pokrywaniu dachu domu parterowego pod Nr. 1034, przez własną nieostrożność spadł na ziemię i potłukł sobie głowę i piersi; na kurację odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus.—W dniu wczorajszym około godz. 5½ wieczorem w domu Nr. 1545 przy ulicy Chmielnej własnością p. Deskura będącym, ze strychu nad wozownią i stajnią do Józefa Szlicherta furmana należących, podczas nieobecności jego i służących wybuchł ogień, skutkiem którego spaliło się: siano, słoma i różne ruchomości Szlicherta na rs. 100 ocenione; straty zaś właściciela domu przez spalenie się i rozebranie części dachu przy ratowaniu, na 400 rsr. podane zostały. Ścisłe dochodzenie przyczyny pożaru zarządzono.—Starozakonny Rubin Szaja, który w dniu 21 maja (2 czerwca) spadł ze schodów przy moście Aleksandrowskim od strony Pragi, o czem zamieszczono w N-rze 111 *Gazety Policyjnej* w rubryce wypadków, poddany być musiał operacji w szpitalu Pragskim, gdyż uderzenie przy spadnięciu było tak silne, że czaszka okazała się strzaskaną. O następstwach tej operacji nic stanowczego wyrzec jeszcze nie można.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop. 9	*dziś* rsr. 1 kop. 9.
Za frank	„ — „ 28	„ „ — „ 28.
Za złoty reń.	„ — „ 63	„ „ — „ 63.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Uroczystość chrztu św.). *Jour. de St. Pet.* donosi: Dnia 20 maja (1 czerwca), odbyła się w Carskiem Siole uroczystość chrztu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, zgodnie z przepisami ceremonjału zatwierdzone przez Najjaśniejszego Cesarza. W dniu tym odśpiewane zostało *Te Deum* we wszystkich świątyniach Petersburga. Wieczorem, illuminacja powszechna i bardzo świetna zajaśniała tak w Carskiem Siole jak i w Petersburgu.

* (Ruska fregata śrubowa „Dmitry Doński") pod dowództwem kapitana Dreszera, przybyła 11 (23) maja do przystani Plymuth (w Anglji) i powitaną została zwykłemi wystrzałami. Pomieniona fregata wraca z Rio-Janejro i przylądka Dobrej Nadziei; po zaopatrzeniu się w Plymuth w węgiel i żywność, niezwłocznie uda się do Kronsztadu. (*Birż. Wiest.*)

Austrja i Ziemie słowiańskie

* (Projekt reorganizacji armji). *Wiedeń, 3 czerwca. Neue freie Presse* ogłasza ułożony już stanowczo projekt reorganizacji armji austrjackiej, który ma być złożony następnie w radzie państwa i w sejmie węgierskim; podług tego projektu, armja austrjacka na stopie wojennej ma wynosić w ciągu przyszłych dziesięciu lat 800,000 ludzi, bez ujmy dla praw konstytucyjnych reprezentacji narodowej. Landwera ma liczyć ogółem 200,000 ludzi. Landwera zostawać będzie pod względem administracyjnym pod władzą ministra obrony krajowej, pod względem zaś wojskowym, pod władzą komendantury naczelnej landwery. W czasie wojennym, dowództwo naczelne należy do wodza najwyższego. Minister wojny ogólnopaństwowy ma być stale zawiadamiany o stanie uzbrojenia i o dyzlokacji landwery. (*Wolffs T. B*)

* (Izba deputowanych). *Wiedeń, 3 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu wiedeńskiej izby deputowanych rozpoczęły się rozprawy nad projektami finansowemi. Przeciw wnioskowi większości zapisało się 16 mówców, za takowym zaś 3 mówców. Sprawozdawca większości Skene i sprawozdawca mniejszości Banhans wymotywowali swe znane wnioski. (*Wolffs T. B.*)

Prusy i Niemcy.

* (Podróż księcia Napoleona). *Baden, 1 czerwca.* Książę Napoleon przybył tu dziś z rana i stanął w hotelu dworu angielskiego. Wielki książę badeński i jego małżonka przybyli do zamku Eberstein. Dziś, o godzinie 6-ej, dany będzie u dworu obiad. Książę Napoleon wyjedzie jutro do Sztutgardu. (*Corr. Hav. Bul.*)

* (Zakaz wyprowadzania koni). Według wiadomości podanej przez *Gazette de France*, rząd bawarski dostrzegłszy, że ajenci francuzcy a nawet pruscy robią dość znaczne zakupy koni i mułów w Bawarji, chciał dać dowód bezstronności i zakazał bez wyjątku wyprowadzania koni. (*La Fr.*)

Francja.

* (Kwestja niemiecka). *Paryż, 2 czerwca.* Artykuł gazety *Patrie*, o którym wspominał wczoraj telegram, zwraca się przedewszystkiem przeciw znanym napaściom pism berlińskich i upatruje w ich rekryminacjach antifrancuzkich zamiar odpowiedzenia pośrednio na raport marszałka Niel'a o armji. *Patrie* oświadcza, że byłaby przeciwną ogłoszeniu tego raportu, gdyby taka odpowiedź nie stała się niezbędną z powodu manifestacji w parlamencie celnym na korzyść jedności niemieckiej. Trudno odgadnąć, jaką korzyść może przynieść ton wyzywający pism niemieckich, zwłaszcza, że nie można podejrzywać zamiaru nastraszenia Francji. Raport ministra wojny dowodzi właśnie, że Francja jest ze wszech miar w możności dania odpowiedzi na wszelkie prowokacje. Artykuł stwierdza dalej, że terazniejsze stosunki pomiędzy Francją i Prusami są jak najlepsze. Lecz ognisko wyż wzmiankowanych rekryminacij znajduje się po za obrębem tych stosunków. Od roku 1866 nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zimna krew i umiarkowanie są po stronie rządu francuzkiego; rząd zaszedł w tym kierunku tak dalko, że naraził się nawet patrjotyzmowi francuzkiemu. Z tamtej strony Renu nie powinniby o tem zapominać. Z każdym dniem szowinizm niemiecki w pismach tamecznych przybiera większe rozmiary, podczas gdy szowinizm francuzki zadał sobie gwałt, ażeby pozostać dłużnym odpowiedzi. Lecz tak nie może trwać dalej, jeżeli nie ustaną napaście drugiej strony. Takie pobudzanie namiętności narodowych powinno spowodować jedynie zgubne skutki, i z tego powodu życzyć należy jak najusilniej, ażeby wszyscy przyjaciele cywilizacji w Niemczech i Francji zjednoczyli się dla zapobieżenia takim skutkom. (*Wolffs T. B.*).

Włochy i Rzym.

* (Baron Meysenbug). Donoszą z Rzymu pod dniem 1 czerwca: Papież przyjmował dziś barona Meysenbuga, posła cesarza austrjackiego. Przyjęcie ze strony ojca św. było bardzo uprzejme. Baron nie stanął w ambasadzie austrjackiej, tylko w hotelu prywatnym. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Zuawi francuzcy. — Deklaracja). *Florencja, 2 czerwca. Corresp. italienne* donosi, że rada municypalna Palestro, wysłała wczoraj telegram do 3 go pułku zuawów francuzkich na pamiątkę zaszczytnego udziału pułku tego w bitwie pod Palestro.— Ten sam dziennik donosi, że w Sztokholmie wymienioną została, dnia 23 maja, pomiędzy Włochami a Szwecją deklaracja przedłużająca aż do października 1873 r., umowę zawartą w Sztokholmie w 1866 r., na mocy której zagwarantowane są wzajemne przywileje poddanych obydwóch państw. (*Cor. H. B.*).

* (Bójka). Dzienniki włoskie *Diritto, Gazette piemontaise, Italie* donoszą, że w przeszłym tygodniu przyszło pomiędzy żołnierzami legionu z Antibes i dragonami papiezkiemi w Rzymie do znacznej dosyć bójki, w której krew nawet miała popłynąć. Rząd dla zapobieżenia w przyszłości podobnym starciom, kazał otworzyć oddzielne kluby dla żołnierzy różnych narodowości. (*La Fr.*).

* (Dług papiezki.—Poselstwo). *Florencja, 2 czerwca.* Układy z kurją rzymską, które wszczęli Parsolini i Mari w przedmiocie spłaty zaległości długu papiezkiego, dają mało nadziei na zadowalniające rozwiązanie.—Wiadomość podana przez gazety, jakoby kawaler Nigra miał być zastąpiony przez hr. Altieri na stanowisku posła włoskiego w Paryżu, jest bezzasadna; przeciwnie zaś zdaje się potwierdzać wiadomość, że baron Malaret, poseł francuzki przy dworze tutejszym, ma być mianowany ambasadorem francuzkim w Rzymie. (*Wolffs T. B.*)

* (Rozruchy). *Palermo, 2 czerwca.* Wybuchły tu rozruchy z powodu kursowania fałszywej monety miedzianej. Znaczna liczba sklepów została zamkniętą i aresztowano kilka osób. Porządek został przywrócony. (*Cor. Hav. Bul.*)

Turcja i ziemie sławiańskie.

* (Rada stanu). Ostatnie wiadomości z Konstantynopola zdolne są utwierdzić w przekonaniu, żywionem od chwili ustanowienia tureckiej rady stanu, że ta nowa instytucja nie zdoła urzeczywistnić żadnego polepszenia gruntownego w administracji tureckiej. Liczba reprezentantów zasiadających w tej radzie podzielona jest w ten sposób, że obok 27 radców stanu muzułmańskich, jest tylko 13 radców innych wyznań, mianowicie, 4 greków prawosławnych, 1 bulgar prawosławny, 1 ormjanin gregorjański, 4 ormjan katolików, 1 katolik z Syrji i 2 izraelitów. Z liczb tych okazuje się, że ormjanie katolicy reprezentowani są w radzie stanu również licznie, jak i grecy prawosławni, których ludność jest daleko większa, oraz że bulgarowie, którzy tworzą ludność wynoszącą 4 do 5 miljonów mieszkańców, mają w tej radzie jednego tylko reprezentanta. Jakichże rezultatów spodziewać się można z instytucji tak zwanej reprezentacyjnej, której organizacja grzeszy tak radykalnie i tak arbitralnie przeciw zasadom najniezbędniejszym instytucij reprezentacyjnych! (*Nord*).

* (Rozlew krwi w Łowczi). O tym rozlewie krwi podaliśmy już w N° 112 naszego Dziennika wiadomość z gazety bulgarskiej *Narodnost'*. O tem samem wydarzeniu gazeta serbska *Swietowid* z 2-go maja pisze co następuje: „Rząd turecki posłał tam niedawno kilku nizamów, którzy poczęli zaraz dopuszczać się rozmaitych gwałtów, nie szczędząc nawet honoru rodzin... Znaleźli się ludzie powszechnie szanowani, którzy nie mogli znieść takich bezprawiów i którzy sprzeciwili się obmierzłemu azjatyzmowi; lecz posłano niezwłocznie przeciw nim oddział żandarmów, którzy zabili kilku bulgarów. Bulgarzy, spostrzegłszy to, powstali jednomyślnie i wszczęli zawziętą walkę

na życie i na śmierć. W ciągu kilku godzin, 40 domów tureckich zostało spustoszonych i obalonych; reszta domów była w oblężeniu i przelano tu wiele krwi. Zatelegrafowano natychmiast do Ruszczuku, lecz pomoc była już zbyteczna..."

* (Obóz serbski). Z Belgradu piszą pod datą 25 maja do gazety *Nowi Pozor*: „Wiecie już zapewne z gazet, że nasze wojska narodowe stanęły obozem. Wynoszą one około 100,000 ludzi. Widok tego obozu jest wspaniały! Trudno opisać ten porządek, tego ducha, jaki ożywia każdego żołnierza. Możnaby pomyśleć, że po wielu wiekach, armja serbska zgromadziła się znowu na Kosowem polu, ażeby zmyć hańbę naszego narodu. Trzeba było widzieć to wojsko wczoraj, kiedy przybył do obozu książę. Na wszystkich twarzach malowało się postanowienie umrzeć za Serbję i jej wolność. Zdawało się, że każdy zapytywał: „Kiedyż pójdziemy przeciw naszemu odwiecznemu wrogowi?" Zastanowiwszy się dokładnie, nie trudno dać odpowiedź..."

Portugalja.

* (Kortezy) portugalskie zajmują się refermowani finansowemi, które głównie zasadzać się mają na sprzedaży dóbr na mocy praw 1862 r. zdezamortyzowanych a nie zwróconych lub sprzedanych, na sprzedaży dóbr należących do zakładów wychowania publicznego, na wywłaszczeniu majątków pozostawionych parafiom, gminom, lub składających część dotacji duchowieństwa z zastrzeżeniom wynagrodzenia beneficiantów zapomocą udzielenia im tylko renty długu publicznego w wysokości dochodu z tych dóbr lub beneficjów. Mówiono także o nałożeniu podatku na wszełki przekaz lub zamianę ruchomości i znacznem opodatkoweniu artykułów zbytku. (*La. Fr.*)

Niderlandy.

* (Ministerstwo.) Podaną wczoraj listę nowego ministerstwa niderlandzkiego, potwierdza telegram z Hagi, donoszący zarazem o ukonstytunowania tego ministerstwa; odstąpienie w depeszy telegraficznej zależy na tem, że nie p. Geertsema, lecz p Fock obiął zarząd ministerstwa spraw wewnętrznych, oraz że zarząd ministerstwa spraw zagranicznych powierzony został nie p. Thorbecke prezesowi nowego gabinetu, lecz p. Roest von Limburgowi. (*Nordd. A. Z.*)

Danja.

* (Kwestja szlezwicka.— Wizyty.) Depesza prywatna z Kopenhagi donosi, że rząd duński spodziewa się wkrótce ultimatum gabinetu berlińskiego w sprawie Szlezwigu północnego. Obawiają się, ażeby rezolucja Prus nie odebrała wszelkiej nadziei pojednania pomiędzy gabinetami kopenhageńskim a berlińskim.— Donoszą o wzajemnych wizytach dworów duńskiego i szwedzkiego, jakie w końcu tego miesiąca maja przyjść do skutku w Kopenhadze i w zamku Beckatog w Szwecji. Spodziewają się na czas ten powrotu księcia następcy tronu duńskiego, który obecnie znajduje się w Anglji. Przypomnić sobie przy tej sposobności należy, że niektóre dzienniki donosiły o projekcie małżeństwa tego księcia z jedyną córką króla szwedzkiego. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Parlament). Dnia 5 czerwca rozpoczną się znowu rozprawy nad bilem zawieszającym nominacje duchowne w Irlandji. Być może, że na tem samem posiedzeniu minister spraw wewnętrznych zawiadomi izbę o zamiarach rządu, co do blizkiego rozwiązania parlamentu. (*La Fr.*).

* (Księga niebieska). *Times* powiada, że ogłoszono księgę niebieską złożoną z 120 stronic in folio, a dotyczącą wyprawy abisyńskiej. Zbiór ten zawiera w sobie wszystkie dokumenta dotyczące tej wyprawy od czasu przybycia sir Roberta Napiera do Aden w dniu 31 grudnia, aż do chwili obecnej po zdobyciu Magdala.

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 17 (29) maja.

Porażka polonofilów w radzie państwa. — Stroje narodowe znikają.

Uchwała ustawy o bezpośrednich wyborach do rady państwa, zdegustowała tak delegację, jak i narodowców galicyjskich w zupełności, gdyż poczytują ją za największy wyłom w budowie konstytucjonalizmu. Czując tedy tak ostro zadany raz, oświadczyli polonofile przez Zyblikiewicza, że gdyby rada państwa przyszła do skutku na podstawie tego projektu, to byłaby naówczas jedynie przedstawicielką ludności; lecz na podobne *dictum acerbum* polonofilów, odpowiedział minister Giskra z krwią najzimniejszą, że wybory bezposrednie nie zagrażają nikomu, gdyż nie kraje, lecz ludność i jej interesa jest w radzie państwa reprezentowaną. Rada państwa przyjęła spokojnie powyższą ustawę.

Ostatni narodowcy kapotowi, biorąc przykład z króla Jana *de Burda*, który temi dniami przebrał się po europejsku, zarzucają stroje narodowe. Ztąd wnioskują niektórzy dobrą oznakę dla ludzkości, gdyż prawdopodobnie w stroju europejskim, zacznie on także po europejsku myśleć i działać. *Y.*

Paryż, 30 maja.

Wychodźcy hanowerscy.—Kwestja tunetańska.— Materjalizm w obec senatu.—Depesza telegraficzna obliczona na wywołanie sensacji: wrażenie wywarte przez nią na prasę.—Nowy dziennik.—Komitet reprezentacyjny posługuje się Stamirowskim. Koskowski.

Znajduje się obecnie we Francji około tysiąca emigrantów hanowerskich, rozkwaterowanych po miastach Francji środkowej. Wychodźcy ci pozwolili sobie posłać do ambasady pruskiej pewien rodzaj protestu przeciw polityce, jakiej Prusy trzymają się w Hanowerze. Rząd francuzki kazał wezwać głównych z pomiędzy tych hanowerczyków, którzy podpisali się na proteście, i oświadczył im, że powinni oni szanować gościnność, jaką Francja im udziela, i niedopuszczać się czynów nieprzyjacielskich względem rządu pruskiego.

Dowiaduję się ze źródła wiarogodnego, że Anglja jest przeciwna wszelkiemu naciskowi lub demonstracji względem beja tunetańskiego, oraz że Francja pójdzie za przykładem Anglji.

Senat roztrząsał w przeszłym tygodniu petycję, obejmującą użalanie się na zasady materjalistyczne, którym hołdują profesorowie wydziału lekarskiego w Paryżu. Senat odpowiedział przejściem do porządku dziennego, albowiem upatrywał w tej petycji i w jej obrońcach napaść na uniwersytet. Stronnictwo klerykalne chciałoby koniecznie wywierać wpływ na uniwersytet. W zeszły wtorek studenci wydziału lekarskiego wyprawili owację pełną zapału na cześć swego dziekana Wurtz'a i znakomitego profesora Sée, szerzyciela nauki radykalnej. Policja chciała przeszkodzić tej manifestacji, lecz cofnęła się w obec energicznej postawy p. Wurtz'a. Obecnie studenci robią składki w zamiarze wydawania dziennika, który stawać ma w obronie profesorów i samego uniwersytetu przeciw roszczeniom duchowieństwa.

Ajencja telegraficzna Havas-Bullier obdarzyła nas kaczką obliczoną na wywołanie sensacji, donosząc o organizowaniu w Galicji band powstańczych Domyślacie się zapewne, że wiadomość ta doznała bardzo złego przyjęcia ze strony prasy i świata politycznego. Obawiano się nowych nieszczęść i ponownego napływu emigrantów do Francji. Pilnujmy naszych kieszeni, mówiono. Ludzie poważniejsi stawiali sobie pytanie, czy rząd francuzki nie postąpi z emigrantami polskimi również energicznie, jak postąpił obecnie z wychodźcami hanowerskimi. Tak zwany komitet reprezentacyjny emigracji, który był tym razem tyle przezornym, iż zbadał usposobienie opinji publicznej we Francji przekonawszy się, że knowania emigracji nie podobają się francuzom, postanowił zredagować protest przeciw przypisywanym mu projektom, które zwalił na ajentów prowokujących. Francuzi połknęli tę wielką pigułkę; lecz my, nie lubiąc odgrywać roli ludzi wyprowadzonych w pole, zapytujemy pomieniony komitet: Czy prawdą jest lub nie, że tak zwany komitet reprezentacyjny posłał do Galicji, za pośrednictwem Jarosława Dąbrowskiego, 600 karabinów, pochodzących z Liège?—Czy prawdą jest lub nie, że tenże komitet reprezentacyjny wszedł w stosunki ze wszystkimi przywódcami stowarzyszeń politycznych w Galicji i wielkiem księztwie poznańskiem?—Czy prawdą jest lub nie, że Karol Widman, Callier i Kurtz przyjęli mandaty od pomienionego komitetu?—Czy prawdą jest lub nie, że znany list Bosaka odbity został w 1,500 egzemplarzach i rozdany staraniem komitetu reprezentacyjnego?—Czy prawdą jest lub nie, że na ostatniem zgromadzeniu w Montmorency, jakiś szaleniec, spotwarzając pamięć Władysława Zamojskiego pomimo protestacij ze strony Grzymały, najstarszego wiekiem wśród emigracji, oświadczył, że polacy, wbrew obojętności Europy, powinni dać dowód męzkości i walczyć jednocześnie ze wszystkiemi mocarstwami, które należały do rozbioru Polski?—Jeżeli to wszystko jest prawdą, dla czegoż tak zwany komitet reprezentacyjny dopuszcza się jezuityzmu przez umycie sobie rąk w obec opinji powszechnej i przez składanie oświadczenia, że nie życzy sobie powstania?

Mierosławski, przewódca socjalistopatów, założył nowy dziennik, pod tytułem *Le peuple polonais*, przeznaczony do zwalczenia propagandy hotelu Lambert. Obaj pretendenci rozpoczną pomiędzy sobą zawziętą walkę.

Znajduję w dzienniku *Pilori* następującą wiadomość: „Wszystkie dzienniki donoszą o ukazaniu się nowej publikacji, kierowanej przez polaka (Aleksander Stamirowski), słynnego z pojedynków, których nie miał, i z zuawów papiezkich, z których nie zabił ani jednego. Dobra wiara naszych kolegów została zdziwioną wystąpieniem jakiegoś niedołęgi, który usiłuje szerzyć reklamę jakimkolwiekbądź kosztem". Po ogłoszeniu tego artykułu, Stamirowski spotkał wczoraj p. Wiktora Noir na bulwarze Montmartre i chciał go spoliczkować, lecz W. Noir obił Stamirowskiego. Opowiadają sobie o tem w całym Paryżu

Koskowski, eks-dowódca bandy, wyjeżdża do Galicji, dokąd powołany został przez księcia Adama Sapiehę. *X.*

Paryż, 19 (31) maja. (*).

Towarzystwo literatów. — Broszura. — Ks. Napoleon i W. Ks. Marja Mikołajówna.—Hr. Stackelberg.— Nowy dziennik. —Burze.—Pomnik.—Samobiegi.—Magazyny.

P. Juljusz Simon został wybrany na prezesa towarzystwa literatów; lecz nie dość być literatem, żeby zyskać pomoc tego towarzystwa; trzeba jeszcze być jego członkiem, tak, że jest to rodzaj wzajemnego ubezpieczenia.

Broszura „La Paix par la guerre," ma wielkie znaczenie. Według niej król pruski nie chce ustąpić Renu i marzy o tem, aby jeszcze raz być w Paryżu, ale na czele swego wojska. Hr. Bismarck nie pragnie wojny z Francją, ale Francja domaga się wynagrodzenia za Sadową i zbroi się od stóp do głów.

Książę Napoleon udaje się do Konstantynopola, podobno z dyplomatyczną misją.

J. C. W. Wielka Księżna Marja Mikołajówna przybyła z Florencji, i przepędziła z cesarzem i cesarzową cały dzień w Wersalu.

Hr. Stackelberg jeszcze nie przybył na swe stanowisko, a ponieważ matka jego jest chora, spodziewają się go tu co chwila.

Studenci wydają nowy dziennik *Le Bahut*, za który przepowiadają im różne przykrości.

Miały miejsce dwie silne burze: jedna z nich narobiła wiele szkody u fotografa Nadara.

Przed aleją Clichy stawiają pomnik dla marszałka Mousey, który w 1814 r. bronił rogatek Clichy.

Amerykanie stanowczo chcą wprowadzić samobiegi (velocifères) i jeżdżą nimi we wszystkich kierunkach; tylko na góry nie łatwo jest im wdrapywać się, lecz na koniu nawet trudno ich wyścignąć. — Panu Lamartine zrobiło się lepiej.

Dla uzupełnienia rozbioru magazynów paryzkich, powiemy, że „Villes de France," obniżył ceny ze zmianą właściciela, a „Ville de Paris" powiększył je; „Compagnie Lyonnaise" oszukuje szczególnie rosjan, a „Printemps" powiada o sobie, że ma towary tak świeże, jak jego nazwa. *H.*

Z powodu nowej ustawy wojskowej.

(Artykuł wzięty z *Rus. Inw.*)

Roztrząśnięta i poprawiona w połączonem zgromadzeniu głównych sądów: wojskowego i wojskowo-morskiego ustawa, uzyskała teraz Najwyższe zatwierdzenie. Ustawa ta składa się z następujących *pięciu rozdziałów*: 1) o przestępstwach, przekroczeniach i karach w ogólności; 2) o wojskowych i innych przestępstwach i przekroczeniach w służbie wojskowej; 3) o pogwałceniu obowiązków służby podczas działań wojennych i o przestępstwach i przekroczeniach w miejscowościach znajdujących się w stanie oblężenia; 4) o przestępstwach i przekroczeniach wspólnych, wojskowym z osobami cywilnemi, niezależnie od służby; i 5) o karach i znajdujących się w kompanjach wojskowo-poprawczych.

W *pierwszym* rozdziale, zawierającym w sobie przepisy o przestępstwach i przekroczeniach w ogóle, zachowany jest system kodeksu kar głównych i poprawczych, z małemi tylko zmianami, wywołanemi przez potrzeby służby wojskowej. W tym względzie zwraca uwagę ustanowienie nowego rodzaju kary, dotąd nieistniejącego w naszem prawodawstwie, mianowicie *kary śmierci bez pozbawienia praw stanu.* Za podstawę do tej nowości posłużyły następujące względy:

Wojskowi, oprócz ogólnych przestępstw, mogą podlegać karze śmierci i za takie przestępstwa wojskowe, które dla podtrzymania godności służby i praw karności wojskowej, wymagają przykładnie surowej kary. Ale przytem nie wszystkie przeciwprawne działania w służbie, mają z samej swej własności jednakowe znaczenie i jednakowy stopień winy. Jeżeli jedne z karanych śmiercią przestępstw wojskowych, nie odróżniają się niczem od najhaniebniejszych ogólnych przestępstw, jako to: zdradzieckie działania, umyślne, z jakichkolwiek hańbiących widoków, niespełnienie rozkazów zwierzchności, to przeciwnie, wiele z pogwałceń ustawy wojskowej, nader ważnych ze względu na duch karności wojskowej i z powodu ich następstw, nie zawiera w sobie nic hańbiącego,

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

świadczącego o niemoralności i występnem zepsuciu człowieka. Niedbałość, brak uwagi, uniesienie i lekkomyślność nieraz leżą w osnowie takich przestępnych działań.

Powiększanie w takim razie ciężkości kary, przez coś hańbiącego człowieka, nie tylko byłoby zbytecznem, ale i nieodpowiedniem zasadniczym podstawom prawa kryminalnego, wymagającym przedewszystkiem dla ustanowienia stałej i zbawczej siły prawa karnego, żeby rozmiar kary był odpowiedni rozmiarowi samej winy. Wszystkie wojskowe prawodawstwa Europy zachodniej stanowią potwierdzenie słuszności powyższego poglądu, robiąc zawsze i wszędzie ścisłą różnicę pomiędzy pozbawieniami i ograniczeniami praw za czysto wojskowe, i za ogólne przestępstwa. Na podstawie tych względów uznano za pożyteczne i właściwe, wprowadzenie do naszych praw wojskowych kary śmierci w dwojakim kształcie, a mianowicie: z pozbawieniem wszelkich praw stanu, i bez pozbawienia praw cywilnych i dobrego imienia.

Wraz z ustanowieniem tego ostatniego kształtu kary śmierci, w przewidywaniu wypadków, kiedy osądzonemu na nią daruje się życie, a również kiedy w czasie pokoju uznaje się za niewłaściwe skazywać winnego za ważne przestępstwo wojskowe na pozbawienie wszelkich praw stanu, koniecznem było oznaczenie takiego rodzaju ciężkiej kary, do którego dogodnie by było przechodzić w wspomnionych wypadkach. Na tej zasadzie wprowadzono do liczby wyższych kar w ustawie wojskowej, osadzenie w twierdzy na długi czas, od 10 do 20 lat, bez pozbawienia wszystkich praw.

Co się tyczy sposobu wykonania kary śmierci, ustawa wojskowa, ustanawiając dwa rodzaje: *rozstrzelanie* i *powieszenie*, określa, że powieszenie zawsze powinno być poprzedzone przez pozbawienie wszystkich praw stanu i hańbiące pozbawienie wojskowego honoru; rozstrzelanie zaś może być naznaczane i bez takiego hańbiącego pozbawienia praw i honoru wojskowego. W wypadku, jeżeli prawo samo nie określa jednego lub drugiego rodzaju kary śmierci, wyznaczenie go, odpowiednio do właściwości przestępnego czynu, zależy od uznania sądu.

Niezależnie od tego, oznaczone przez ogólne prawo karne *zesłanie do Syberji na osiedlenie*, pozostawione jest w swej mocy tylko dla oficerów i niższych stopni nie znajdujących się w terminowej służbie; wszyscy zaś niższe stopnie, będący w obowiązkowym terminie służby, powinni być przedtem odsyłani na pewne termina do fortecznego wojskowo-aresztanckiego oddziału w Syberji.

W wyznaczaniu *kar poprawczych* w ustawie wojskowej, określona jest także ścisła różnica *dla oficerów, urzędników cywilnych wydziału wojskowego i niższych stopni, posiadających szczególne prawa stanu i nieznajdujących się w służbie terminowej*, i *dla niższych stopni znajdujących się w służbie terminowej i wszystkich innych niższych stopni nieposiadających szczególnych praw stanu.*

Dla osób *pierwszej kategorji*, stopniowanie kar poprawczych, ściśle zgadza się z stopniowaniem kar według kodeksu we wszelkich ich rodzajach i stopniach, a *dla niższych stopni, zobowiązanych do służby terminowej i innych niższych stopni nie posiadających szczególnych praw stanu*, wyznaczone są tylko dwa rodzaje kar: *kompanje wojskowo-poprawcze* i *wojskowe więzienia*, termina osadzenia w których, w miarę możności, stosowane są do podobnego rodzaju kar według kodeksu.

Nakoniec bardzo używana w poprzednich wojskowo-karnych prawach kara dla oficerów, *zdegradowanie na żołnierza*, pozostawiona jest w nowej ustawie w bardzo nielicznych wypadkach pogwałcenia karności wojskowej, i przytem zawsze bez pozbawienia praw stanu. W ustawie zachowana jest i ta różnica od ogólnych praw karnych, która istniała i w dawnych prawach wojskowo-karnych, co do terminu pełnoletności dla zupełnego przypisywania winy. W tym względzie nowa ustawa określa 17 lat wieku, z nadaniem jednakże sądziom wojskowym prawa łagodzenia kar na przestępców mających mniej niż 21 lat, o jeden lub dwa stopnie, stosowania do osób nie znajdujących się w służbie terminowej, siły i działania ogólnych praw karnych, przy popełnieniu przez nie przestępstw niedotyczących pogwałcenia obowiązków służby wojskowej.

Osnowa *drugiego rozdziału* od art. 106 do 240, odpowiada art. 229 — 382 I ks. wojskowo-karnej ustawy, i pod względem liczby artykułów, widocznie zawiera w sobie mniej szczegółów niż poprzednia wojskowo karna ustawa, lecz należy wspomnieć, że w poprzedniej ustawie, przy nieścisłem i nieokreślonem wskazaniu przestępstw z jednej strony, znajduje się z drugiej strony bardzo wiele artykułów albo zupełnie zbytecznych, albo zawierających w sobie powtórzenie poprzednich, i obok tego wyrażone są szczegółowe przepisy o karach za przestępstwa i przekroczenia, mogące być popełniane przy wykonywaniu obowiązków nietylko wojskowej, ale i cywilnej służby. Tymczasem nowa ustawa co do przestępstw i przekroczeń tego ostatniego rodzaju, powołuje się tylko na kodeks kar głównych i poprawczych, z wskazaniem jedynie tych nielicznych zboczeń od ogólnych praw karnych, które wywołane są przez szczególne potrzeby służby wojskowej. Co się tyczy przestępstw, mogących być popełnionymi wyłącznie przez wojskowych, nadano im zupełny rozwój, z wymienieniem, w miarę możności, wszystkich wypadków pogwałcenia służby wojskowej. Tym sposobem, w wspomnionym rozdziale, znajdują się następujące poddziały:

I. O pogwałceniu wojskowego poszanowania starszych i podwładności (art 106 – 120).

II. O ubliżeniu i gwałtownych działaniach przeciwko warcie i urzędującym osobom stanu wojskowego (art. 121—129).

III. O uwolnieniu od służby (art 130—133).

IV. O zbiegostwie, samowolnem wydaleniu się i niestawieniu się na termin do służby (art. 134 — 147).

V. O przekroczeniu władzy i przeciwprawnem jej nieużyciu (art. 148—159).

VI. O pogwałceniu obowiązków służby na warcie i podczas dężurowania (art. 160—168).

VII. O straceniu, zepsuciu i przeciwprawnem sprzedaniu przez niższych stopni skarbowej broni i własności (art. 169—174).

VIII. O pogwałceniu przez wojskowych porządku ustanowionego do odbywania obowiązków i czynności (art. 175 – 178).

IX. O słabym nadzorze nad podwładnymi i nadużyciu władzy w stosunkach zwierzchników z podwładnymi (art. 179—195).

X. O pogwałceniu przepisów wojskowej policji i postanowień zabezpieczających takowe (art. 196 — 203).

XI. O przeciwprawnych czynach urzędujących w niektórych szczególnych rodzajach służby (art. 204—223).

XII. O przestępstwach i przekroczeniach co do zarządu powierzonej w służbie własności skarbowej i jej zachowywaniu (art. 224—249).

XIII. O przestępstwach i przekroczeniach wspólnych wojskowym i urzędnikom cywilnym (artykuł 250).

Trzeci rozdział obejmuje w sobie wykład pogwałcenia obowiązków służby podczas działań wojennych i w miejscowościach będących w stanie oblężenia. Artykuły wojskowe Cesarza Piotra Wielkiego, które posłużyły za podstawę i źródło naszego wojskowo-karnego prawodawstwa, i oznaczające za ważniejsze przestępstwa wojskowe—bezwarunkowo karę śmierci, tak w czasie pokoju, jak i w czasie wojny, nie zawierają w sobie oddzielnego działu dla przestępstw tego rodzaju. W skutku tego i przy stopniowem złagodzeniu surowości kar w czasie pokoju, jeszcze w 1812 r. uznane było za właściwe, ułożyć osobne przepisy o karach za przestępstwa podczas działań wojennych, i został wydany polowy kodeks karny, obowiązujący do obecnej chwili, a który wszedł w skład art. 561—644 ks. I ustawy wojskowo-karnej. Główną wadę wspomnionego kodeksu stanowi to, że nie był zgodny z innemi częściami naszego prawodawstwa wojskowo-karnego, tak, że w niektórych wypadkach wyznaczane przezeń kary za przestępstwa, są mniej surowe od kar za też same przestępstwa podczas pokoju. W obec tej tak ważnej okoliczności, jak i innych wad wspomnionego kodeksu, nieodpowiedniego ani współczesnym pojęciom o prowadzeniu wojny, ani rozwojowi innych gałęzi naszego prawodawstwa, układający ustawę mieli przed sobą zadanie złożenia tego rozdziału na zupełnie nowych podstawach, kierując się wydanemi w ostatnich czasach wojskowo-karnemi kodeksami państw zagranicznych.

Co do przestępstw i przekroczeń wspólnych wojskowym i osobom stanu cywilnego, niezależnie od służby, w pierwiastkowym projekcie, ułożonym pezez zmarłego senatora Kapherra, zamieszczone były szczegółowe przepisy, na mocy których proponowano skazywać wojskowych, w wielu wypadkach nie na takie kary, jakie określa kodeks kar głównych i poprawczych. Lecz ze względu na Najwyższą wskazówkę, aby ustawa wojskowa o karach, zbaczała od ogólnych praw karnych, tylko w wypadkach konieczności, wywoływanych przez osobne potrzeby służby wojskowej, uznano za możliwe wszelkie przepisy w tym przedmiocie ograniczyć jedynie na powołaniu się na kodeks kar głównych i poprawczych, wskazując zamianę niektórych, oznaczonych przez kodeks, kar, które z powodu swych własności nie mogą stosować się do wojskowych.

Oprócz tego, w ustawie oznaczone są wypadki, kiedy zabójstwo lub zadanie cielesnych uszkodzeń nie może być uważane za winę przy spełnianiu przez wojskowych osobnych obowiązków służby, a za niektóre wspólne przestępstwa podczas wojny, ustanowiona jest kara śmierci. Tu należą: zabójstwo, zgwałcenie, rozbój, rabunek i umyślne podpalenie lub zatopienie cudzego mienia.

Przepisy w tym przedmiocie wyłożone są w *czwartym rozdziale* ustawy.

Nakoniec w *piątym rozdziale* zawierają się przepisy o karach w aresztantów kompanij wojskowo-poprawczych, ujednostajnione z przepisami istniejącemi w tym przedmiocie dla więzienia wojskowego wydziału morskiego.

Ekstrakt mięsny Justusa Liebiga.

(Artykuł ten wzięty jest z *Sowrem. Lietop.*)

W całym świecie, oprócz Ameryki południowej i Australji, nie ma nieomal kraju, gdzieby mięso, mianowicie wołowe i baranie, sprzedawało się po tak niskiej cenie, jak w niektórych miejscowościach południowej i południowo wschodniej Rosji. Dla tego uważamy za właściwe przytoczyć z *Annalen der Chemie und Pharmacie*, następujący artykuł, który może pobudzić któregolwiek z naszych gospodarzy wiejskich lub przemysłowców, do zajęcia się tem nader korzystnem zużytkowaniem mięsa, w tych miejscowościach Rosji, gdzie wiele jest bydła, i rozwinięcia u nas zupełnie nowego przemysłu, przysposobiania suchego ekstraktu, który może być rozsyłany na wszystkie krańce świata. Funt tego ekstraktu, pod względem pożywności równa się 30—40 funtom mięsa. Może, jeżeli wytrwali ludzie zajmą się tą sprawą, uciekłszy się do pomocy nauki, to okaże się możność nadania u nas wartości mięsu, co przy rozległem używaniu produktu dobywanego z mięsa, przyniesie ogromny pożytek i nam, i zachodniej Europie. W każdym razie, wielu z naszych podróżników zwiedzających Monachjum, mogłoby specjalnie obznajmić się z tym przedmiotem, który następnie, przy gorliwem i czynnem zajęciu się takowym, otworzyłby dla nich i dla całego kraju źródło dochodu, zupełnie pewnego, pomimo niepowodzeń zbyt ogromnej fabryki w Rostowie nad Donem. Liebig pisze co następuje:

„Od czasu mych doświadczeń, robionych nad mięsem w 1846 r., ciągle staralem się o to, żeby w krajach, gdzie mięso jest tańsze niż u nas, zajęto się przysposobieniem ekstraktu (wyciągu) mięsnego, według mej metody.

„Od czasu wprowadzenia ekstraktu mięsnego (który nie należy mięszać z tak zwanem *consommé*, bulionem) do farmakopei bawarskiej, ogromny pożytek jaki przynosi w wypadkach zepsutego trawienia i upadku sił, stanowczo został dowiedziony. Aby dać pojęcie, jak rozległe rozpowszechnienie uzyskał ekstrakt mięsny w charakterze lekarstwa, dość wspomnieć, że w aptece nadwornej w Monachjum, rocznie zużywa się na ten cel do 5,000 mięsa wołowego. Godnem jest także uwagi, że większa część ekstraktu mięsnego w aptekach bawarskich, odchodzi za pomocą tak zwanej „przedaży odręcznej" (bez recepty), a to stanowi niewątpliwy dowód, że ekstrakt stał się środkiem domowym, i że ludzie, którzy doświadczyli jego dobroczynnego działania używając go jako lekarstwa, przy powtórnem podobnem osłabieniu zdrowia, sami przez się powracają do niego.

„W szpitalach i lecznicach, gdzie, jak wiadomo, dobry rosół zakazywany bywa niektórym chorym, lekarze otrzymują możność, przepisując ekstrakt mięsny, udzielania swym pacjentom zupy zupełnie wolnej od tłustości, a żądanej mocy.

„Parmantier i Proust, od dawna już zalegająco zalecali używanie ekstraktu mięsnego w armji francuzkiej. „Dla ciężko ranionego,"—powiada Parmantier,—„ekstrakt mięsny przedstawia środek wzmacniający, który w połączeniu z nieznaczną ilością wina, nagle ożywia jego siły, osłabione znaczną utratą krwi i daje mu możność wytrzymania transportu do najbliższego polowego szpitala."—„Nie ma"—powiada Proust,—„bardziej wzmacniającego lekarstwa, niema panaceum dobroczynniej działającego, jak doza prawdziwego ekstraktu mięsnego, rozpuszczonego w szklance wina. Wyrafinowane gastronomiczne łakocie, istnieją tylko dla zepsutych bogaczy. Czyż nie będziemy mieli nic w naszych polowych lazaretach dla nieszczęsnych, którym przypadł udział znoszenia za nas drugiej walki ze śmiercią pośród śniegu i błota?"

„Pod pewnym względem i chleb jest tak pożywny jak mięso, lecz to ostatnie w swych częściach składowych rozpuszczonych w zimnej wodzie lub w soku mięsnym, zawiera niektóre pierwiastki (kreatynę, krea-

tyninę, sarcynę i t. p.), sprawiające w organizmie działania właściwe tylko pokarmom zwierzęcym. Pierwiastki te nie znajdujące się wcale w pokarmach roślinnych, wchodzą do składu ekstraktu mięsnego, i dla tego łatwo zrozumieć, że przymięszanie ich do pokarmu roślinnego, naprzykład chleba, nadaje temu ostatniemu w pożywieniu takie działanie, jakie jest właściwe pokarmom zwierzęcym.

„Chleb ugotowany z wodą i solą jest czemś zupełnie innem jak zupa przysposobiona z odwaru mięsnego z chlebem i solą; o tej ostatniej mówią że jest mniej lub więcej *silna*; tem już odznacza się dostatecznie od pierwszej. Jeden funt ekstraktu mięsnego zawiera w sobie rozpuszczalne części 30 funtów mięsa; a ten funt dostateczny jest dla przysposobienia w kampanji, z dodaniem chleba, kartofli i soli, takiej zupy, którą można nasycić 128 żołnierzy. Kawa i herbata jakkolwiek same przez się bardzo pożyteczne, jednakże stanowią bardzo niezadawalniające zastąpienie ekstraktu mięsnego. W twierdzach i na flocie, gdzie ludzie muszą zadawalniać się mięsem solonem i wędzonem, ekstrakt mięsny jest jedynym środkiem dla zastąpienia ważnych części składowych, niweczonych w mięsie przez solenie i dla powrócenia mu pożywności mięsa świeżego. Również ekstrakt mięsny używany być może przez podróżników, oraz w życiu domowem na wsi i w miastach, szczególniej w Niemczech, gdzie bez zupy ludzie nie mogą się obejść. W Niemczech mogliby częściej jeść mięso pieczone, a zupę robić z ekstraktu mięsnego, gdyby temu nie stała na przeszkodzie drożyzna.

„Gdyby w krajach gdzie mięso niema prawie żadnej wartości, robiono ekstrakt mięsny i przywożono do Europy, o połowę lub chociaż o trzecią część tańszy od obecnych cen, to byłoby to prawdziwem dobrodziejstwem dla ludności europejskiej. Będąc na Podolu, w Buenos Ayres i w Australji, nalegająco zwracałem uwagę tamecznych mieszkańców na wyrabianie ekstraktu mięsnego i zawsze byłem gotów, osobom które zgodziłyby się zająć tą sprawą, objaśnić mą metodę i służyć moją radą. Usiłowania moje pozostały bezskuteczne w ciągu 15 lat; lecz nakoniec 2—3 lata temu, zdarzyła się pewna sposobność urzeczywistnienia mych życzeń. Na wiosnę 1862 r. odwiedził mnie przybyły z Hamburga p. Gilbert, inżynier, który zajmując się prowadzeniem dróg i innemi robotami, przebył kilka lat w Ameryce południowej, a pomiędzy innemi w Urugwaju, gdzie wiele set tysięcy byków i owiec zabijają jedynie dla tego, żeby zdjąć z nich skórę i wytopić łój, a mięso tylko w nieznacznej ilości solą, resztę zaś rzucają w rzeki, niekorzystając z niego i nie znajdując możności wyciągnięcia z niego jakiejkolwiek korzyści. Wpadły mu w ręce moje listy chemiczne, w których opisany jest ekstrakt mięsny. Dla tego przybył do Monachjum i postanowił, zbadawszy przysposobienie ekstraktu mięsnego, założyć dla jego wyrobu zakład. Z gotowością spełniłem jego życzenie; z praktycznem zastosowaniem mej metody całkowicie obeznał się w nadwornej aptece w Monachjum, gdzie ekstrakt mięsny wyrabia się co tydzień. Latem 1863 r. p. Gilbert powrócił do Urugwaju; lecz minął prawie rok nim potrafił przezwyciężyć wszelkie przeszkody, tamujące wprowadzenie tego, zupełnie tam nowego przemysłu, i przy pomocy zrobionych w Berlinie aparatów zająć się prowadzeniem roboty. Nakoniec niedawno miałem przyjemność otrzymać od niego list, w którym zawiadamia mię, że wysłał już do Europy pierwszy transport wyrobionego w jego zakładzie ekstraktu."

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23; przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Warszawa,
dnia 24 Maja (5 Czerwca).

Kalendarz.

W sobotę, 25 maja (6 czerwca), — św. Norberta biskupa.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 43; zach. o godz. 8 min. 14.

W niedzielę, 26 maja (7 czerwca), — św. Trójcy; i św. Roberta opata.— Słońce wsch. o godz. 3 min. 43; zach. o godz. 8 min. 14.

W poniedziałek, 27 maja (8 czerwca), —śśw. Maksimina bisk. i Medarda bisk.—Słońce wsch. o godz. 3 m. 42; zach. o godz. 8 min. 15.

Stan pogody.

Dziś z rana +14°2, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	749.4	748.9
Termometr Reaum	+14°9	+22°1
Stan nieba	pogodny	nap. pogodn.

Największe ciepło +23°2, R. Najmniejsze ciepło +13°9 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 4

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, opera w 4-ch aktach, **Ernani**, muzyka J. Verdiego. — Osoby: Don Karol Rejent Hiszpanji — p. *Koehler*; Don Ruy Gomez da Silva, grand hiszpański—p. *Prochazka*; Elwira jego siostrzenica i narzeczona — pani *Dowiakowska*; Ernani—p. *Fileborn*; Don Ricardo, przyboczny don Karola—p. *Szczepkowski*; Joanna poufała Elwiry—panna *Rybicka*; Jago przyboczny don Silwy— p. *Suszyński*.— *Jutro*, w sobotę, 14-te przedstawienie towarzystwa francuzkiego z teatru królewskiego w Berlinie pod dyrekcją p. Lugnet'a; komedje: **L'aventarière i La corde sensible**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano przez artystów francuzkich, komedje: **Par droit de conquete i La partie de piquet**, było osób 76.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Jutro*, w sobotę, opera **Flis**; komedjo-opera **Fortepian Berty**; opera mitologiczna **Piękna Galatea**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano komedję **Pan Jowialski**, było osób 212.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** król. pruskiego dyrektora muzyki, B. Bilsego.— We środy i soboty Symfonje. — *Jutro*, w sobotę: — I. Hamlet-uwertura koncertowa, Gadego; Symfonja pastoralna L. Beethovena: a) Allegro: wzbudzenie wesołych uczuć przy przybyciu na ląd; b) Andante: scena nad strumykiem; c) Allegro: wesołe zgromadzenie się wieśniaków; Allegro: grzmot,—burza; Allegretto: śpiew pasterzy,— wesołe i dziekczynne uczucia po minionej burzy.— II. Uwertura do tragedji „Struensee", Meyerbeera; Accelerationen-walc, Straussa; Andante z kwartetu D-dur Mozarta; „Róg czarodziejski Oberona", fantazja Wiprechta.—III. Uwertura z op. „Ilka" Dopplera; Leitartickel-walc, Straussa; Chór z op. „Hugonoci" Meyerbeera; Koncerthans-polka, Bilsego. — Początek o godz. 6-ej.—Cena wejścia kop. 30.— *Wczoraj*, było osób 410.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

CASINO FRANCUZKIE (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej N. 1346*a*.). – *Dziś i codziennie*, przedstawienie **śpiewaków francuzkich**, pod dyrekcją p. Bertin.—Początek orkiestry o godzinie 6½, przedstawienia o godz. 7½.— Cena miejsc numerowanych 35 kop., nienumerowanych 20 kop., wejście do ogrodu 10 kop. — *Wczoraj*, było osób 186.

W ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**.— Początek przedstawienia o godzinie 8-ej, a orkiestry o godz. 7. — Miejsce numerowane pierwszych czterech rzędów kop. 55, reszty 35; wchód do ogrodu kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 453.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego.—Początek o godz 7½.—Cena wejścia k. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka.—Początek o godzinie 7.

W ZAKŁADZIE SZOLCA (przy ulicy Marszałkowskiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia trupy śpiewaków niemieckich pod dyrekcją p. Szulca.— Początek o godzinie 7½.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnanci: *Semeka*, z Płocka; baron *Meller-Zakomelski*, z Wilna; jenerał-majorowie: *Niejełow*, z Łowicza; *Feichtner* i dymisjonowany jenerał major *Rozpopow*, z Wilna;— wyjechali: jenerał-lejtnant *Maniukin*, do Wilna; jenerał-majorowie: *Rein*, do Wiednia; *Fanshave*, do Brestja.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 876, wyjechało osób 696;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 264, wyjechało osób 223; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 236, wyjechało osób 141; — statkami parowemi przyjechało osób 49, wyjechało osób 48;—w ogóle przyjechało osób 872, w tej liczbie z zagranicy 46, wyjechało osób 799, w tej liczbie za granicę 43.

* Dnia 23 (4) b. m. i r. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 109, wyzdrowiało 81, umarło 4, pozostało 2008 (mężczyzn 948, kobiet 1060), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 217, kobiet 189.

* W dniu 23 (4) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan*: płci mezkiej 14, płci żeńskiej 11; *starozakonnych*: płci mezkiej 8, płci żeńskiej 5; razem 38;— zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan*: 3;— *starozakonnych*: —;— zmarło: *chrześcjan*: płci mezkiej 9, płci żeńskiej 3; *starozakonnych*: płci mezkiej 6, płci żeńskiej 3, razem 21.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia, 24 Maja (5 Czerwca) 1868r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	5	95
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	42½
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		-	--	77	67
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		--	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	102	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	51	-
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		--	—	32	67
" " " bez kuponu		-	—	27	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		83	42	83	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		75	83	75	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		66	17	65	83
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		58	—	—	--
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	79	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—		--
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		82	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	100	—
" Sierpniowe za rs. 100			—	100	17
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		132		131	25
" " " 1866 " 100		129	50	128	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—	—	117	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100			—	—	-
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		66	—	—	-
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.			—		—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		58	83	58	33
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	-	—	—
Akcje Drgi Zel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		--	.	88	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		--	..	89	-
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		81	—	80	-
WEXLE.					
Berlin ... 100 Tal.	2 m.	107	32½	107	10
" " "	k. t.	107	10	106	87½
Wrocław "	2 m.	-	—	—	
Gdańsk " "	2 m.	107	10	106	87½
Hamburg ... 300 B. Mk.	2 m.	162	75	—	-
Londyn ... 1 Ft. St.	3 m.	7	32½	—	—
Paryż ... 300 Frank.	2 m.	87	45	--	-
Wiedeń ... 150 Zł. W. A	2 m.	93	90	93	60
Petersburg ... 100 Rsr.	1 m.	-	—	—	
" " "	k. t.	100	—	99	67
Moskwa " "	1 m.	-	—	-	-
" " "	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych...... rs. 1 k. 81⅑

* " " od Listów Likwidacyinych — rs. k. 5⁵⁄₉

KURSA TELEGRAFICZNE AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 23 Maja (4 Czerwca) 1868 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
5-ta Pożyczka Rosyjska		69¼
Obligacje Skarbowe 4%		67⅞
Listy Zastawne 4%		63
Bilety Bankn Rosyjskiego		83⅜
Weksle na Warszawę		83⅜
" Peterburg 3 tygodn.		92⅜
" " 3 miesięczny		91⅝
" Londyn 3 "		6 23⅞
" Paryż 2 "		81 1/12
" Hamburg 2 "		150¾
" Wiedeń 2 "		85¾
Akcje Rosyjskie		81
Kolej Terespolska		[illegible]9⅞
dto Warszawsko-Wiedeńska		54⅞
Listy Likwidacyjne		113¼
Nowa pożyczka premjowa 1-em		111¼
" " " 2-em		52
dto na targu "		48⅜
dto " dostawę		
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		116 40
" Hamburg		86
" Paryż		46 20
Pożyczka Narodowa		63
5% Metaliki		56 40
Akcje Banku Kredytowego		183 90
Z PARYŻA.		
Renta 3%		70 40
Renta Włoska		52 60
Akcje Kredytu Ruchomego		285
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94⅝

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 2972. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи Высочайшаго Указа 1850 года, Плоцкое Губернское Правленіе симъ вызываетъ самовольно отлучившихся въ 1859 г изъ здѣшняго края за границу и по дошедшимъ свѣдѣніямъ пребывающихъ нынѣ въ Лондонѣ, жительницы гор. Плоцка: Эстеръ Хаю, Хану и Хену, дочерей Абрама и Бейли Висня, явиться на мѣсто жительства и к ъ ближайшимъ полицейскимъ властямъ въ шести недѣльный срокъ. Въ случаѣ же неявки ихъ въ упомянутый срокъ, со дня настоящаго объявленія, поступлено съ ними будетъ согласно 340 и 341 ст. уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Мая 3 дня 1868 года.

Совѣтникъ, Вильскій.

Старшій Дѣлопроизводитель, Яськевичъ.

N. D. 3253. *Царскій Прокуроръ при Гражданскомъ Трибуналѣ въ Плоцкѣ.*

Симъ объявляетъ, что Войцѣхъ Колаковскій Судебный Приставъ состоящій на службѣ при Судѣ въ городѣ Липнѣ на основаніи постановленія Плоцкаго Гражданскаго Трибунала отъ 8 (20) Апрѣля с. г. устраненъ отъ исполненія своихъ должностей.

Г. Плоцкъ Мая 15 (27) дня 1868 года.

Бялосукня.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym w Płocku.

Zawiadamia kogo to dotyczeć może, że Wojciech Kolakowski Komornik przy Sądzie Pokoju w Lipnie urzędujący, decyzja Trybunału Cywilnego tutejszego z d. 8 (20) Kwietnia r. b. zawieszony został w pełnieniu swych obowiązków.

Płock, dnia 15 (27) Maja 1868 roku.

Białosuknia.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

D. 3302. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Dominika Rzeszotarskiego, wierzyciela sum: złp. 10,000 pod Nr. 3 na dobrach Cetki i złp. 10,000 pod Nr. 17 na dobrach Wojnowo z Okręgu Lipnowskiego.

2. Ignacego Rzeszotarskiego, wierzyciela Ewikcji w dziale IV pod Nr. 10 na dobrach Osiek Włostybory z Okręgu Mławskiego

3. Macieja Lisickiego, wierzyciela sumy złp. 961 gr. 19 ad 1 i 2 przez zastrzeżenie na dobrach Kozice litera B. *Ca. Da.* z Okręgu Mławskiego, i

4. Marjanny i Pawła małżonków Miłodrowskich, wierzycieli ostrzeżenia dla sumy rsr. 331 kop. 93½ z procentem i kosztami rsr. 31 kop. 32 w dziale IV ad 9 i 11 na dobrach Włoczewie lit. C. D. S. K. z Okręgu Płockiego lokowanych.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku na dzień 25 Listopada (7 Grudnia) 1868 r. wyznaczony został, w którym strony interesowane zgłosić się winny.

Płock d. 2 (14) Maja 1868 r.

Radca Dworu, Perzanowski.

N. D. 3329. Pisarz Sądu Pokoju Wydział III w Warszawie.

Ogłasza, iż z powodu śmierci Karoliny z Littererów Otto, wierzycielki sumy rsr 150 ubezpieczonej na własności częściowej należącej do małżonków Bischoff, położonej we wsi Grabowie gminie dawniej Wyczułki obecnie Falenty Okręgu i Guberuji Warszawskich, oznaczonej numerem hypotecznym I, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, oznacza się termin na dzień 11 (23) Lipca r. b. i wzywa osoby interesowane o przybycie na takowy pod skutkami prawa.

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1868 r.

Kozerski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. *3346. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 3030 przy ulicy Górnej położonej, na satysfakcją zaległych podatków zajętej, a to od sumy dzierżawnej na rs. 142 wyraźnie na rsr. sto czterdzieści dwa ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rsr. 14 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się zadzierżawić na rok jeden to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r posesją Nr. 3030 przy ulicy Górnej położoną, ofiarując za takową dzierżawę rs. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 14 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 14 (26) Maja 1868 r.

p. o. Prezydenta, Jeneralnego-Sztabu, Jenerał-Major Witkowski

Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki

N. D 3330. *Zarząd Okręgu Pocztowego Zachodniego.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 18 (30) Czerwca 1868 r. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń tegoż Zarządu w gmachu pocztowym w Warszawie pod Nr. 1337, licytacja in minus przez opieczętowane lakiem deklaracje:

a. na reperacją ogólną zabudowań na posesji pocztowej w Warszawie przy placu Wareckim pod Nr. 1360/1, tudzież na reperacją dachów pokrytych blachą żelazną na tychże zabudowaniach.

b. na odnowienie w części lokalu parterowego, w pawilonie prawym domu pocztowego w Warszawie przy placu Wareckim pod Nr. 1337.

c. na dorobienie części nowej rynny kuchennej i zreperowanie starej przy pawilonie domu wyżej pod lit. *b.* wymienionego.

d. na zrobienie tamburu przy drzwiach z sieni prowadzących do Ekspedycji Gazet, mieszczącej się w pawilonie lewym domu przywiedzionego wyżej pod lit. *b.*

e. na zrobienie zasłony przeciw cugom powietrza przy drzwiach wchodowych do ekspedycji poczt w dworcu drogi żelaznej Wiedeńsko Bydgoskiej w Warszawie, a to podług sześciu wykazów kosztów i planu przez Budowniczego Pocztowego sporządzonych, na sumę rsr. 1,999 kop. 30½ obliczonych, a za wyłączeniem z tej sumy rsr. 135 na dozór techniczny zamieszczonej, na rsr. 1864 kop. 30½ ustanowionych. Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również wzór do deklaracji złożyć się mającej w czasie licytacji, przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy świąt w biórze Zarządu Okręgu Pocztowego Zachodniego u Naczelnika Kancelarji w godzinach od 10 z rana do 2 z południa.

Warszawa d. 22 Maja 1868 r.

Naczelnik Okręgu (. . .)

Naczelnik Oddziału, Hrubant.

N. D. *3297. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Św. Jana Bożego.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 13 (25) Czerwca 1868 r. w szpitalu Sw. Jana Bożego w Warszawie pod Nr. 2166/7 przy ulicy Bonifraterskiej istniejącym, odbędzie się o godzinie 6 po południu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na przybudowanie w tymże szpitalu oficyny na pomieszczenie chorych obłąkanych, od sumy rsr 6,030 kop. 67, a to wedle kosztorysów i planów przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych zatwierdzonych.

Warunki licytacyjne oraz kosztorysy i plany mającej się stawiać budowli, każdodziennie w Kancelarji Szpitala w godzinach biurowych wyjąwszy świąt i dni galowych, przejrzane być mogą.

Warszawa d. 22 Maja (3 Czerwca) 1868 r.

Prezydujący, Słomiński.

Nadzorca Szpitala, Tański.

DONIESIENIA PRYWATNE.

W Drukarnji Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury. *DODATEK.*

JUTRO DZIENNIK NIE WYJDZIE.